Piękna uroczystość

Św. Maksymilian – patron energetyków, w tym roku zgromadził w naszym kościele św. Anny zdecydowanie większą gromadę swoich czcicieli. Mieliśmy wielki zaszczyt gościć wśród nas Księdza Biskupa Ordynariusza Andrzeja Czaję, który odprawił uroczystą Mszę św. w intencji pracowników elektrowni i ich rodzin. Ks. Biskup również wygłosił do nas homilię, w której wykazał się niezwykłą znajomością realiów tego wielkiego zakładu. Jednak jako nieporównanie większy znawca i miłośnik Kościoła Chrystusowego, jako jego członek, a jeszcze bardziej jako biskup tego Kościoła, zestawił ze sobą te dwie ?wytwórnie? energii. Uderzyło nas porównanie, wedle którego elektrownia bazuje na węglu kamiennym, a Kościół święty, jako ta Boża elektrownia, opiera się na kamieniu węgielnym, którym jest sam Chrystus Pan. Ksiądz Biskup bardzo wnikliwie zestawił ze sobą wiele innych aspektów tych dwóch rzeczywistości. Nawiązał przy tym do postaci św. Maksymiliana, który był człowiekiem wielkiej energii, tej czysto ludzkiej, a jeszcze bardziej tej Bożej energii. Zresztą, w człowieku świętym te dwie energie stanowią jedność. Św. Maksymilian był człowiekiem pracy, niezwykle wszechstronnym i był całkowicie oddanym Chrystusowi kapłanem. Tworzywem jego mocy, jego energii był kamień węgielny czyli Jezus Chrystus. Z Niego, tzn. z Jego nauki czerpał światło i siłę do wszystkich swoich działań i przedsięwzięć. Aż do jego męczeńskiej śmierci w obozie koncentracyjnym. Chrystus, który jest światłością świata, rozświetlał ciemności ciasnej celi, w której musiał przeżyć ostatnie dni życia. Biskup nawiązał również do figury, jaka od roku znajduje się w kościele św. Anny. Św. Maksymilian został tam przedstawiony jako ten, który ocalił dzieci, oddał życie za rodzinę. Swoją heroiczną decyzją, jako kapłan katolicki, ocalił rodzinę. Jest to więc ze wszech miar patron godny tych wszystkich, którzy swoją pracą przyczyniają się nie tylko do wytwarzania światła i ciepła, ale przy tym są również często matkami i ojcami rodzin w tym świecie, gdzie starają się być

światłem dla swoich dzieci, gdzie przez miłość przyczyniają się do kształtowania ciepła domowego. Ksiądz Biskup zauważył też, że Kościół wciąż pozostaje tą ?elektrownią? przez wielu jeszcze nie odkrytą. I to jest wielkie zadanie dla nas, którzyśmy w tym Kościele otrzymali chrzest święty. Aby jeszcze bardziej ?przetwarzać? w sobie tę energię, jaką człowiek otrzymuje od Pana Jezusa – kamienia węgielnego. Jesteśmy wdzięczni Panu Bogu za tę ważną uroczystość. Dziękujemy Księdzu Biskupowi za to, że nas umocnił swoim słowem i Eucharystią. Wielkie dzięki również tym, którzy z otwartym sercem przybyli na tę uroczystość, aby uczcić św. Maksymiliana i by otoczyć miłością swojego Biskupa. Bo tam jest Biskup tam jest Kościół.